

# DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 po poł. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie z odnośnikiem i z przesyłką pocztową 3 zł. za granicą 6 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 18 groszy CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr, przed tekstem 1 w tekście 20 groszy, za tekstem 10 groszy. — W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zagraniczne o 50% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w P. K. O. № 80187.



## z Świętorzeckich JÓZEFA OBIEZIERSKA

Weteranka powstania 1863 r.  
ozdobiona orderem Polonia Restituta, Obywatelka Ziemi Mohyłowskiej  
po długich cierpieniach zmarła w Wilnie dn. 11 listopada 1924 roku.

Eksportacja zwłok z domu żałoby (Bonifraterska 2) do Kościoła Dominikanów nastąpi dn. 12 listopada o godz. 10 rano. Poczem odbędzie się nabożeństwo żałobne w tymże Kościele.

Po nabożeństwie zwłoki zostaną przewiezione do grobów rodzinnych w Malinowszczyźnie. O czem zawiadamiają S. nowie, Synowie i Wnuki.

## POCZTOWA KASA OSZCZĘDNOŚCI

w WARSZAWIE, ul. Jasna 9  
oraz Oddziały: w Poznaniu, Krakowie i Katowicach

z dniem 1-go listopada b. r.  
PRZYJMUJĄ DO INKASA: WEKSLE, LISTY PRZEWOZOWE i INNE DOKUMENTY,  
Do inkasa z protestem przyjmowane są wyłącznie weksle, wystawione na miejscowości posiadające stałego notariusza.

## TEATR POLSKI „Lutnia”

Dzisiaj  
„On, ona i mama”.  
komedia w 3-ach akt. Armont'a  
i Gerbidon'a.  
Początek o godz. 8 wiecz.

## Teatr Wielki (W. Pohulanka)

Dzisiaj 12 listopada otwarcie sezonu operetkowego.  
Premjera  
„Królowa brylantów”  
operetka Falla  
z udziałem Wiktorji Kaweckiej  
i Mieczysława Dowmunt'a.  
Początek o godz. 8 wiecz.

## WĘGIEL i KOKS

w najlepszym gatunku w dowolnej ilości po cenach od 38 do 51 zł.

na dogodn. warunkach dostarcza biuro

ul. Zawalna 26  
(róg Trockiej) Telef. Nr. 796

Uwaga! Tamże przerabia się palenie w piecu dla palenia węglem po cenie 15 zł. za piec.

## Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

### Jeszcze o rekonstrukcję gabinetu.

Obiegają pogłoski, że we środę rozpoczyna się rokowania w sprawie rekonstrukcji gabinetu. Pan prezes rady ministrów odbędzie konferencję z p. Prezydentem Rzeczypospolitej, a następnie z marszałkiem sejmu p. Ratajem, poczem zasięgnie opinii kół sejmowych. Pogłoski kulturalowe wymieniają następujące kandydaty na stanowisko ministra sprawiedliwości: prof. Makarewicz z Lwowa, obecnego ministra Hübnera, Siennickiego i innych. Co do tek spraw wewnętrznych i ochrony pracy trudno jeszcze coś konkretnego powiedzieć. Napewno do rządu ma wejść poseł Thugutt.

### Rozłam w klubie „Wyzwolenie”.

Już podczas dzisiejszego posiedzenia sejmu dał się zauważyć ferment w klubie Wyzwolenie. Mianowicie w chwili głosowania nad wnioskiem o zaufanie dla rządu zachowanie się grupy posła Wojewódzkiego wywołało wrażenie, że czuje się ona bliższą mniejszościom narodowym aniżeli swego klubu. W głosowaniu okazało się, że grupa Wojewódzkiego głosowała razem z mniejszościami, a po posiedzeniu było już jawne, że posłowie Wojewódzki, Bron, Szapiel i Hołowacz wystąpili z „Wyzwolenia” i połączyli się z 2 posłami Balinem i Szapiel'em, którzy już poprzednio opuścili „Wyzwolenie”. Prawdopodobnie utworzą oni nowy klub radykalny, który będzie stanowił coś pośredniego między komunistami, a mniejszościami narodowymi.

### Delegacja z Kresów.

Do Warszawy przybyła delegacja zjazdu Towarzystwa Obrony Kresów, oraz organiacyj polskich na Wołyniu wraz z prezesem związku osadników wojskowych rotmistrzem Puchalskim. Delegacja wraz z posłem Związku Ludowo-Narodowego Berezowskim była przyjęta przez prezesa rady ministrów p. Grabskiego i przedstawiła mu rozpaczliwe położenie ludności na kresach, kładąc nacisk na wprowadzenie stanu wyjątkowego i posłania na kresy znaczniejszej ilości wojska. Prezes rady ministrów oświadczył, że upoważnił wojewodów do daleko idących zarządzeń tak cywilnych, jak i wojskowych, kładąc na nich odpowiedzialność za wyniki ich działania na zasadzie nowych instrukcji. W końcu oświadczył, że zdaniem jego wypadnie wprowadzić stan wojсковy w zagrożonych powiatach.

W rozmowie delegacji opowiadają zastraszające rzeczy o stosunkach na kresach. Do prasy dochoǳi zaledwie drobna część wiadomości o napadach bandyckich. Napady dokonywane są nie tylko na wsi, ale i w miasteczkach i na stacje kolejowe. Herszt jednej z band nakłada na chłopów podatki i ściaga je przemocą. Administracja wykazuje zupełną bezsilność, a wojsko i policja nie są w stanie wykonać ich zadań, bo krepują ich biurokratyczne przepisy. Osadnicy wojskowi oświadczyli, że jeżeli rząd nie poczyni energicznych zarządzeń, to wysła swoje rodziny w głąb kraju, a sami chwycą za broń. Skutki takiego kroku mogą być bardzo ciężkie, ale trudno dziwić się ludziom, którzy całe miesiące żyją pod grozą utraty mienia i życia.

## Z Sejmu.

### Bank Polski.

WARSZAWA, 11.XI. (Pat.) Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu po referacie pos. Rusinka (Piast) przyjęto trzy projekty ustaw, z których jedna dotyczy pozbawienia nieruchomości majątków przyjętych na własność państwa jako dobra bezdziedziczne, druga kwestja zwalniania od opłat publicznych osób korzystających z prawa eksterytorjalności, trzecia wprowadza zmiany do statutu Banku Polskiego, umożliwiające osobom mającym mniej niż 25 akcji Banku Polskiego łączyć się dla uzyskania prawa głosu na Walnem Zebraniu. Ustawy te przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Przy ostatniej ustawie głos zabrał pos. Frostig (Koło Żydowskie) krytykując dzisiejszą politykę kredytową Banku Polskiego. Odpowiedzi udzielił podsekretarz stanu w Mstwie Skarbu p. Klarner dowodząc, że polityka Banku Polskiego dotycząca zachowania pokrycia kruszcowego na dotychczasowym poziomie musiała być tak ostrożna. Następnie p. wiceminister podał, że ostatnio emisja Banku stale się zmniejsza, tak, że w dniu 30 października wynosiła już tylko 65%. Kwestja niższej stopy procentowej jutro przejdzie pod obrady plenarnej rady Banku Polskiego. Co do polityki kredytowej to Bank Polski dąży do tego, by utatwić bezpośrednio styczność z klientem co byłoby w normalnym czasie niewłaściwe, dziś zaś zaleca się z powodu wielkich różnic między stopą procentową Banku Polskiego, a stopą procentową Banków prywatnych. W kwestji poruszanej przez pos. Frostiga, jakoby Bank Polski uprawiał politykę wysokiej dewidencji p. wiceminister stwierdził, że sprawa ma się zupełnie inaczej, gdyż Banki emisyjne, które mają wysoką stopę procentową mają dewidencję niską.

### Nieufność dla rządu.

Następnym punktem porządku dziennego było głosowanie nad wnioskami z powodu nieufności dla rządu. Mianowicie w czasie pierwszego czytania preliminarza budżetowego na rok 1925 zgłoszone zostały trzy wnioski, pos. Wasyńczuka (klub ukraiński) i Roguli

(klub białoruski) o wyrażenie wotum nieufności dla rządu i o odrzucenie preliminarza na rok 1925, pos. Skrzypy (komuniści) o wyrażenie wotum nieufności dla rządu i odrzucenie budżetu, oraz trzeci wniosek także Wasyńczuka i Roguli o nieprzyjowanie do wiadomości oświadczenia pana prezesa rady ministrów. Na wniosek pos. Rozmaryna (koło żydowskie) pierwszy wniosek pos. Wasyńczuka i Roguli rozdzielono, a mianowicie osobno głosowano nad wotum nieufności, osobno zaś nad odrzuceniem budżetu. Głosowanie nad pierwszą częścią o wyrażenie wotum nieufności odbyło się imiennie, przyczem wniosek ten odrzucono 237 głosami przeciwko 52. Drugą część wniosku o odrzuceniu preliminarza budżetowego odrzuciono w zwykłym głosowaniu znaczną większością głosów. Dwa pozostałe wnioski jako załatwione w pierwszym głosowaniu nie były głosowane. W ten sposób preliminarz na rok 1925 w pierwszym czytaniu odesłano do komisji.

### Drobne ustawy.

Następnie przyjęto w drugim i trzecim czytaniu nowelę do ustawy o związkach zawodowych, stowarzyszeniach i związkach. Nowela ta wnosi specjalne przepisy dla stowarzyszeń urzędniczych w b. zaborze rosyjskim. Dalej załatwiono poprawki Senatowi do ustawy o organizacji konsulatów. Następnie ka. pos. Styczyński (ZLN) złożył sprawozdanie o zmianie ustawy co do rozciągnięcia na obywateli państw obcych przepisów o odszkodowaniach z tytułu nieszczęśliwych wypadków przy pracy.

Komisja ochrony pracy uchwaliła rezolucję, wzywającą rząd do przedłożenia Sejmu ustawy o pomocy dla reemigrantów z Niemiec, wreszcie uregulowania zaległych rent, które obywatela polscy nabyli z tytułu ubezpieczeń społecznych w Niemczech. Następnie bez usnego uzasadnienia nagłośnił przyjęto nagłośnił czterech wniosków: ZLN, klubu Ch. D., klubu Ch. N. i PPS w sprawie nadużyć skarbowych na G. Śląsku. Na tem porządek dzienny wyczerpano i następnym posiedzeniu wyznaczono na piątek na g. 4 pop.

## Zycie ekonomiczne.

### G I E Ł D A.

WARSZAWA, 11.XI. (A. W.).  
Warszawska giełda urzędowa (w złotych). Dolarzy 5,18, Przekazy: Nowy York 5,18 1/2, Londyn 24,02 1/2, —24 00, Paryż 27,42 1/2, Wiedeń 7,32 1/2, Praga 15,55 1/2, Włochy 22,45, Belgja 25,15, Szwajcaria tranzakcyjnie było. Sprzedaż 100,50, kupno 99,50, milionówka 0,73 — 0,74, bony złote 0,95, pożyczka złota 6,40—6,80—6,40, dolara 3,45—3,46, kolejowa 8,40—8,50—8,50. Tendencja moiniejsza.

Akcie: Bank Handlowy w Warszawie 6,20 — 6,15, Warszawskie T.wo fabryk cukru 3,85 — 3,80, Rudzki 1,33—1,31—1,33, Ostro-

wieckie 6,50—6,40—6 60, Starchowice 2,18—2,13—2,14. Tendencja słaba.

### Wpływy podatkowe.

Wpływy podatków pośrednich i monopolu państwowych od stycznia do końca października przewyższyły sumy preliminowane na cały rok bieżący o 20 milionów złotych, a do końca roku, wedle obliczeń Ministerstwa Skarbu, dadzą nadwyżkę 100 milionów złotych.

### Wpływy z monopolu tytoniowego.

Wpływy z polskiego monopolu tytoniowego za pierwszych 6 miesięcy 1924 r. wynosiły kwotę 50.099.165 zł., zaś za czas od 1-go lipca do końca października 1924 r. wynosiły kwotę 56.027.976 zł.,

czyli łącznie za pierwszych 10 miesięcy r. b. kwotę 105.127.141 zł., co w porównaniu z preliminowaną na ten okres kwotą 58.888.888 zł. przedstawia nadwyżkę dochodów w kwocie 46.798.808 złotych.

### Targi Warszawskie.

W poniedziałek w Ratuszu, pod przewodnictwem prorektora Politechniki Ponikowskiego, odbyło się zebranie organizacyjne przyszłych Targów Warszawskich. Targi te mają być wyłącznie krajowe, odbywać się mają dwa razy do roku, wiosną i jesienią, trwać będą po 10 dni i i uwzględniać mają w pierwszym rządzie interesy handlu. Losy ustawy o ubezpieczeniu robotników.

Jak wiadomo, prace nad projektem jednolitej dla całego państwa ustawy o ubezpieczeniach na wypadek choroby, inwalidztwa, starości i śmierci przerwane zostały już w r. 1923 wobec stałej dewaluacji marki. Wskutek stabilizacji waluty naszej, prace te podjęto na nowo. W tej sprawie odbyły się 13, 15 i 16 b. m. w departamencie ubezpieczeń społecznych ministerstwa pracy pod przewodnictwem dyr. dep. d-ra Stanisława Jurkiewicza konferencje. Jako wytyczną przyjęto przeprowadzenie ubezpieczenia przez istniejące już instytucje ubezpieczeniowe oraz przez zakłady okręgowe, połączone u góry w związek dla celów rozrachunkowych i dla wyrównowania ryzyka. By instytucje ubezpieczeniowe nie muszono były do pobierania wysokich składek, co stanowiło postulat zarówno sfer przemysłowo-rolniczych, jak i robotniczych, koszty ubezpieczenia nie będą się pokrywać wyłącznie z wpływów danego okresu, a przełożone będą na szereg przyszłych pokoleń.

### Obligacje pożyczki konwersyjnej.

Władze centralne otrzymały zawiadomienie z ministerjum skarbu, iż obligacje pożyczki konwersyjnej mogą być przyjmowane jako wadja, kaucje akcyzowe i celne, kaucje przy zawieraniu kontraktów ze skarbem państwa, oraz kaucje składane do depozytów wszelkich instytucji rządowych, aż do odwołania, w wysokości 60% imiennej wartości tych obligacji.

### Samowystarczalność kolei.

Koleje nasze już od kwietnia r. b. pracują bez deficytu, pokrywając wszystkie wydatki zwyczajne wpływami z eksploatacji, od bieżącego zaś miesiąca również wydatki inwestycyjne kolei pokrywane są z wpływów bieżących.

Dopłata skarbu państwa do kolei w roku zeszłym wynosiła 314,1 milionów zł. W roku bieżącym skarbu państwa wyasygnował zarządowi kolei tytułem pożyczki zwrotnej na kapitał obrotowy 40 milj. zł. wraz z dotacją na inwestycje w wysokości 64,6 milj. zł., razem więc 104,6 milj. zł.

### Badanie cen.

We wtorek w Min. Skarbu odbyła się narada poświęcona organizacji biura dla badania cen. Biuro to, jak ustalili zebrani, nie będzie miało charakteru urzędu, lecz nosić będzie cechy instytucji społecznej, której celem będzie przypomnienie społeczeństwu konieczności liczenia się z rzeczywistą wartością złotego, oraz przedstawianie czynnikom gospodarezym w jakim stopniu ustanawiane przez nich ceny odpowiadają odpowiedniemu cenom zagranicznym, z uwzględnieniem warunków polskich. Projekt biura przedstawiono do zatwierdzenia Radzie Ministrów.

# Przeżytek.

Przed kilkoma tygodniami zamieściliśmy wiadomość o tem, iż tutejsza „Delegatura Rządu“ ma być przemianowana na Województwo. Odpowiednia uchwała Rady Ministrów była już przygotowana, w ostatnim momencie musiały jednak zajść okoliczności niespodziane, które sprawę tę zahamowały.

Jakoż dowiadujemy się, iż grupa wileńskich federalistów, na pierwszą wieść o zamianie delegatury na województwo, udała się niezwłocznie do Warszawy i tam użyła wszelkich zakulisowych, starobelwederkich wpływów, celem odwołania, a jeżeliby się udało — pogrzebania projektu. Jednocześnie wypłynął pomysł nowy, zgoda niefortunny, ustanowienia przy ministerstwie spraw wewnętrznych specjalnego „delegata“ do spraw Kresów Wschodnich i Wileńszczyzny. Wszystkie te, przez lewicę naszą lansowane plany, mają oczywiście jedno tylko na celu: jak najdalej możliwe, wyodrębnienie ziem naszych z całości Rzeczypospolitej.

Dziwnymi bo drogami chadza myśl polityczna naszych lewicowców. Kiedy w pierwszych latach niepodległości naszej, ziemie byłego zaboru pruskiego pragnęły czasowo zachować pewną niezależność i ustrój odrębny, lewica z całym impetem zwalczała te rzekomo „separatystyczne“ prądy. A przeciw Wielkopolanom przez myśl nie przeszło wyodrębnianie się z całości narodowej, chodziło tylko o zachowanie świętego, przez wojnę i przez rządy socjalistyczne Moraczewskich nie zniszczonego stanu gospodarczego; w tym przedsięwzięciu celu, aby ta dzielnica w ciągu lat klęski i głodu służyć mogła dla pozostałych jako spichlerz, którą to rolę istotnie spełniła.

Inaczej zgoda wygląda sprawa naszych kresów, które niestety pod każdym względem: gospodarczym, kultury, uświadomienia narodowego, administracji znacznie niżej stoja od pozostałych prowincji Rzeczypospolitej i tylko przez zespolenie jaknajściślej z rdzenną Polską mogą stopniowo podnieść się do jej poziomu. I temu właśnie wszelkimi sposobami przeciwdziałają lewica nasza, co zresztą odpowiada najzupełniej jej zwykłej taktyce: niwelowania wszystkiego, co jest wyższe, udoskonalone, kulturowe tego co pierwotne i barbarzyńskie. Nie dziwiło nas więc bynajmniej, iż właśnie socjaliści byli w swoim czasie gorącymi zwolennikami niezależnej, czy też autonomicznej „Litwy Środkowej“. Chodziło o to, by na naszym stosunkowo dziewiczym jeszcze gruncie stworzyć państewko socjalistyczne, bezwyznaniowe i beznarodowościowe, co w rodzaju drugiej, ulepszonej edycji „Sowietów“, szkołą dla wszelkiego rodzaju agentów socjalistycznych, którymi zalano by Polskę, a jednocześnie bezpieczne i wygodne azylum dla wszelkiego rodzaju zapoznanych wielkości socjalistycznych, które nie zdobywszy uznania w „burżuazyjnej“ Polsce tu mogłyby w dalszym ciągu prosperować i snuć intryki, bez których żyć nie mogą, jak ryba bez wody, człowiek bez powietrza.

## Komisja budżetowa.

**Wykonanie budżetu za 1924 r.**  
**WARSZAWA, 11.XI.** Na dzisiejszym posiedzeniu komisji budżet. przystąpiono do obrad nad dodatkową ustawą skarbową na rok 1924. Sprawozdanie o wykonaniu budżetu na rok 1924 złożył pos. Zdzichowski, który stwierdził, że różniwaga w budżecie na rok 1924 da się uzyskać jedynie tylko przez zmniejszenie wydatków, przyczem niezbędne jest także zmniejszenie strony ruchomej w wydatkach w związku z systemem płac urzędniczych. Pos. Zdzichowski przeszedł następnie do omówienia stanu budżetu na rok 1924. Co do dochodów referent stwierdził, że mógł w pierwszych dziewięciu miesiącach b. r. preliminarz okazać się trafny z wyjątkiem dochodów z przedsiębiorstw pań-

Plany te, popierane *per fas et nefas*, ostatecznie rozbiły się o granitową wolę olbrzymiej większości naszego społeczeństwa. Wileńszczyzna została do Polski wcielona, „bez żadnych zastrzeżeń“. Pozostał jedynie całkiem przypadkowo tytuł „delegata“, jako przeżytek zgoda niezrozumiały, bezsensowny, gdyż „delegatów“ może państwo utrzymywać gdzieś za granicą, w Moskwie, w Turkestanie czy Albanii, nigdy jednak u siebie w domu. Przypomina to ów „krzew czarnej róży“ o którym niedawno pisał jeden z naszych korespondentów, lub też inną, podobną anegdotkę, przypisywaną królowi francuskiemu Ludwikowi XV. Kiedy faworyta królewska słynna Madame de Pompadour, usiadłszy pewnego razu w parku, na świeżo pomalowanej ławce, powalała sobie suknię, Ludwik XV, chcąc zabezpieczyć inne damy dworskie przed podobnym wypadkiem, rozkazał przy ławie postawić sztyldwacha, który, nieodwołany następnie, przetrwał rewolucję, przetrwał pierwsze i drugie cesarstwo i dopiero ostatnimi czasy, kiedy z generałów francuskich spostrzeższy wartość stojącą śród parku, przy ławie, całkiem bezcelowo, nakazał zbadać sprawę, przeprowadzono śledztwo i w rezultacie posterunek zniesiono.

Pomiędzy francuską anegdotą a naszą smutną rzeczywistością zachodzi jednak ta różnica, iż posterunek ów, utrzymywano skutkiem zapomnienia, które wszędzie i zawsze zdarzyć się może, natomiast „delegatura“ utrzymywana jest skutkiem niewytłomaczonego wprost uporu garstki fanatyków intrygantów i zakutych łbów, które wbrew rzeczywistości, wbrew najistotniejszemu interesowi kraju i społeczeństwa, przegrawszy sprawę na wszystkich polach, nie wyrzekają się swych zamiarów, i jak tonący słomki, czepiają się nazwy, by na niej oprzeć fantastyczny gmach mającej federalistycznych.

Wiadomem jest, iż „delegat“ posiada absolutnie tę samą władzę co wojewodowie w różnych dzielnicach Rzeczypospolitej, to też zmiana nazwy praktycznie na bieg naszych spraw lokalnych nie miałaby najmniejszego wpływu. Znaczenie tej sprawy jest jednak doniosłe, o ile chodzi o zagranicę. Po wszechnie znane są pretensje, jakie do Wilna i Wileńszczyzny rości Litwa. Nie dalej jak we wczorajszym numerze „Dziennika“ zamieściliśmy nową notę rządu litewskiego do Francji w tej sprawie. Wprawdzie pretensje te są bezpodstawne, wprawdzie mocarstwa ostatecznie usankcjonowały nasze granice wschodnie, poprzednio już ustalone przez nasz zwycięski miecz.

O ile jednak rząd Polski sam, uporezywie, utrzymuje fikcję odrębności tych ziem, naznaczając tu swego „delegata“, potwierdza tem samem pretensje naszych wrogów i musi w końcu wzbudzić podejrzenie, tam zwłaszcza, gdzie bliżej nie znają naszych stosunków, że Wileńszczyzna bądź co bądź jest czemś różnym od reszty ziem Rzeczypospolitej.

Doprawdy żaden wróg zewnętrzny tyle nam nie szkodzi ile własne nasze niedbalstwo i niezadarność.

I. O.

stanie w całej pełni deficyt rachunkowy budżetu na rok 1924 w sumie 160 milj. zł.

Wpływy z danin i monopolów idą naogół w tempie odpowiadającym preliminarzowi. Za dziewięć miesięcy wpłynęło 764 milj. t. j. 71% sumy dorocznej, a zatem bardzo blisko teoretycznej kwoty 75%. Jeżeli się doliczy wpływy za październik, które osiągnęły rekordową wysokość 125 milj. to wynik będzie ściśle odpowiadający przewidywaniom. W zakresie poszczególnych podatków są bardzo wielkie odchylenia. I tak w tych 9 miesiącach zamiast 75% wpłacanych dorocznie mieliśmy w podatkach bezpośrednich bez majątkowego 55%, w obrotowym 46%, w majątkowym 41%, w podatkach pośrednich 89%, w tem ze spirytusu 88%, z cukru 87%, z ceł 120%, za stempli 106% i z tytoniu 112%.

### Jakie są rezerwy?

Z kolei referent przedstawił jakimi nadzwyczajnymi środkami dysponuje skarż w roku 1924, czy to co uzyska może pokryć deficyt rachunkowy 160 milionów, dalej czy wystarczy na pokrycie wydatków związanych z ustawą skarbową o 125 mil., a wreszcie, czy zostanie jeszcze jakaś rezerwa na pewne wydatki, związane z powiększeniem uposażenia urzędników. Po szczegółowej analizie referent dochodzi do wniosku, że cały dochód nadzwyczajny po za wpływami normalnymi wynosi 412 mil., a łącznie z 25 mil. pożyczki włoskiej, użytej na monopol tytoniowy 437 mil., z czego 15% poszło na pokrycie niedoborów przeszłości, a 85% na rok bieżący. Osiągnięto już ze środków nadzwyczajnych 287.000.000 zł., jest jeszcze do osiągnięcia 60 mil. zł., czyli razem 347.000.000 zł. Na pokrycie deficytu budżetowego pójdzie 160 mil. zł., na dodatkową ustawę skarbową 125 mil. zł., razem 285 mil. zł., czyli pozostaje jeszcze rezerwa 62.000.000 zł., związana z ewentualną następną ustawą skarbową na zasilenie budżetu w roku 1925. Widzimy więc tu — kończy pos. Zdzichowski — że chociaż pokrycie mamy, blisze jesteśmy wyczerpania rezerwy.

### Co mówi premier.

Po przemówieniu pos. Zdzichowskiego zabrał głos p. prezes rady ministrów Grabski stwierdzając, że niebędącem jest przekazanie całkowitej rezerwy minimum 60 milj. zł. na rok następnym. Li-stopad i grudzień są najbardziej dochodowymi miesiącami i nie mogą być uważane za przeciętne, te dwa miesiące dadzą nadzwyczajne wpływy, które mogą pokryć zwykłe pensje urzędniczych, a wtedy rezerwa 60 milj. może być przelana całkowicie na 1 stycznia do kas państwowych.

## Sejm i Rząd.

### Rada Ministrów.

Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 10 b. m. postanowiła złożyć sejmowi Rzeczypospolitej projekt ustawy, mocą którego całe wychodźstwo za ocean kieruje się przez porty polskie na Bałtyku. Koncesje na przewóz wychodźców mogą być wydawane linjom okrętowym jedynie z zachowaniem powyższego warunku.

### Komitet polityczny Rady Ministrów.

Odbyło się posiedzenie Komitetu Politycznego Rady Ministrów. Omawiano sprawy uniwersytetu ukraińskiego, cerkwi prawosławnej, wreszcie wysłuchano sprawozdania min. Sikorskiego. Po posiedzeniu premier konferował z ministrami Sikorskim i Skrzyńskim.

### Zaprzeczenie.

Min. Oświecenia stwierdza, że nie miało i nie ma zamiaru wydawania rozporządzenia w sprawie przeniesienia początku lekcji w szkołach średnich w ciągu miesiący zimowych na g. 9 rano.

### Mnożna dla emerytów.

Rada Ministrów podniosła mnożną dla emerytów o 7% w stosunku do września.

### Sprawy gdańskie.

Minister pełnomocny Strasburger, który bawił w Warszawie, omawiając sprawy urzędowe, po-

wraca do Gdańska we wtorek. Natychmiast po przybyciu do Gdańska m.in. Strassburger przystąpi do wygotowania memoriału przeznaczonego dla Rady Ligi Narodów.

### Posel polski w Moskwie.

„Kurjer Poranny“ notuje pogłoskę, że posłem polskim w Moskwie ma być mianowany b. dyrektor Dpt. Politycznego MSZ Kętrzyński.

## Dzień polityczny.

### Stronictwo p. Milleranda.

Liga Republikańsko-Narodowa, świeżo powołana do życia przez wstępującego znów w wiry polityczne b. prezydenta republiki, p. Aleksandra Milleranda, ogłosiła odezwę do narodu francuskiego.

Odezwa rozpoczyna się od słów. „Francuzi! Ujawniając skutki polityki lewicowej! Teraz możecie przekonać się do czego prowadzi, jeżeli rzekomi zwolennicy ładu i porządku łączą się z zastępami, które idą na pasku Międzynarodówki i nazywają się pionierami rewolucji“.

Za czem wyznaczają odezwą szereg błędów rządu Herriota.

1. Przez ewakuację okręgu Rury, straciła Francja gwarancję, że żądania jej będą uwzględnione i zawiodła się, oczekując uregulowania międzynarodowych długów wojennych.

2. Godząc się na zwołanie konferencji rozbrojenowej bez pewności, że Francja będzie zabezpieczoną przed atakiem ze strony Niemiec, rząd lekkomyślnie naraża Francję na niebezpieczeństwo.

3. Polityka wewnętrzna gabinetu Herriota, przedstawia się jeszcze gorzej. Lewica obiecywała złote góry, a między przyrzeczeniami a możliwością ich realizacji, była taka dysproporcja, że obietnice z góry były skazane na fiasko.

4. Wbrew zapowiedziom rządu, drożyzna dokuca ogółowi.

To stwierdza manifest p. Milleranda, zakończony wezwaniem przyłączenia się do Ligi, która „wależy przeciwko demagogii, rewolucji i anarchii“.

Potężna partja opozycyjna wyraża przeciwko i tak już zachwianemu gabinetowi lewicowemu.

## Przegląd prasy.

Stołeczny „Kurjer Wiecz.“ przynosi opis uroczystości, jaką w dniu 9 b. m. na ulicach Warszawy obchodzili żydzi warszawscy. Była to rocznica utworzenia królestwa jezerolimskiego, palestyńskiego, czy anglo-arabskiego przez lorda Balfoura. I oto na cześć tego faktu odbył się w Warszawie pochód:

„Na czele pochodu kroczyli senatorowie, posłowie i radni sjonistyczni, dalej dyrektorjat żydowskiego funduszu narodowego, zwanego „Kerem Hajesod“, który ma na celu stworzenie w Palestynie osiedli dla żydów, a jeszcze dalej smur różnych organizacji sjonistycznych ze sztabami polskimi i sjonistycznymi, oraz transparentami, na których w języku polskim i żargonie, widniały napisy: „Żądamy wolnej emigracji do Palestyny“, „Młodzież żydowska odbuduje Palestynę“, „Palestyna nasza ojczyzną, do niej chcemy wrócić“ i t. p.“

Mój Boże! a czegoż my więcej pragniemy? Idźcie i nie wracajcie! Tymczasem, jeśli nawet ktoś z żydów zaryzykuje jechać, to często się zdarza, że wraca z powrotem, to też „Kur. Pozn.“ robi uwagę:

„Pisma żydowskie doniosły w ostatnich dniach znowu o powrocie do Polski emigrantów żydowskich, tym razem z Argentyny. Partja składała się ze 70 emigrantów, którzy niedawno wyjechali do Argentyny, lecz — jak tłumaczy prasa żydowska — nie mogli „urządzić się“ za oceanem. Pewnie, że żaden naród, żadne państwo, nie pozwoli u siebie „urządzić się“ żydostwu tak jak w Polsce“.

Ale nie tylko w Argentynie jest gorzej niż w Polsce, bo i Palestyna ma dużo wśród żydów przeciwników i podczas niedzielnej uroczystości, jak pisze „Kur. Wiecz.“

„Nie wszyscy jednakże żydzi podzielali dążenia sjonistów do niepodległości. Oto ogólny żydowski związek robotniczy w Polsce, wydał na dzień wczorajszy odezwę do żydowskich mas pracujących, p. t. „Precz z humbgiem sjonistycznym“.

A gdy mowa o „obchodach“ wspomnijmy inny obchód, jaki odbył się w Krakowie dn. 6 listopada ku czci pomordowanych ułanów. Wszystkie pisma krakowskie podały z niego dłuższe lub krótsze sprawozdanie. I o dziwo, czytamy w „Głosie Narodu“, że

„Z wczorajszego obchodu 6-go listopada, dwa pisma krakowskie „Czas“ i „Naprzód“, podały równobrzmiące (!)

sprawozdania, zaopatrzone wiele mówiącym nagłówkiem: „Odsłonięcie pomnika (tylko tyle!) na grobie ułanów“. Pominęto w obydwóch zarówno fakt i olbrzymiego udziału ludności w manifestacji żałobnej, jakoteż i ważniejsze ustępy z przemówień wygłoszonych. Sprawozdanie „Naprzodu“ różniło się od sprawozdania „Czasu“ jednym tylko zdaniem. Mianowicie organ PPS zauważył, że gen. Kuliński „odbił nieco od mowy swego poprzednika“, a „Czas“ to zdanie opuścił. Poza tym jednym wyjątkiem sprawozdania obydwu dzienników: socjalistycznego i konserwatywnego, są najzupełniej ze sobą zgodne“.

„Czas“ i „Naprzód“ — wykopalisko i wizje z drugiej planety — czyżby w myśl „les extrêmes se touchent“?

Innego tematu dotyka „Kur. Warsz.“ Najwyższej instancji technokratów, które według określenia specjalnego wysłannika objeżdżającego kresy jest

„obecnie bezpośrednią przyczyną bandytyzmu na kresach i ma nadzwyczaj ciekawe to psychologiczne: technokratyzm obywatelstwa i brak cywilnej odwagi prawie wszystkich miarodajnych czynników“.

A jako przykład podaje opis ostatniego napadu na pociąg pod Lesną.

Przed kilku dniami wielkie wrażenie wywarły w społeczeństwie polskim szczegóły napadu luninieckiego, a osobliwie szczegóły zachowania się napadniętej publiczności, wraz z przedstawicielami władz. Obecnie znów dowiadujemy się o napadzie pod Lesną i o tem, że „nikt się z podróży nie bronił, nawet kilku oficerów z pułków liniowych, z których trzech było na dobitkę w jednym przedziale“. Oddali oni — jak pisze specjalny korespondent „Kurjera“ — „pieniądze, broń, pałasze, szable, a niektórzy wojskowi — również mundury“.

Przecieramy oczy. Możeż to być prawda?

Jest, jest prawda, choć bardzo albardzo gorzka“.

I bynajmniej nie jest to fakt odosobniony, gdyż dalej znajdujemy opisy paru innych wypadków burzącego wprost technokratyzmu.

Oto dalej napad na sklep w Sienkiewiczach. Około godz. 9-ej wieczorem zbliżyli się dwu uzbrojonych mężczyzn do sklepu bławatnego Krasnowskiego, natrafiając przed sklepem na czterech tamtejszych obywateli, którzy na pierwszy krzyk: „ręce do góry!“ poddają się i pozwalają poprowadzić jak barany do sieni i tam rozłożyć twarzą do ziemi. Wkrótce przybywa takich „bohaterów“ jeszcze czterech z samego sklepu i w oczach ośmiu zdrowych mężczyzn zbiera dwu opryszków towary do worków i spokojnie się oddala“.

Ale dosyć. L—i.

## Wiadomości telegraficzne.

— Agitatorzy komunistyczni w Krakowie chcieli uzyskać manifestację na grobach robotników poległych rok temu i kolportowali masowo odezwę podburzającą przeciwko państwu. W związku z tem dokonano licznych rewizji. Policja aresztowała 28 osób, przeważnie członków związku młodzieży komunistycznej, w którym grupuje się młodzież przeważnie żydowska.

— „Express Poranny“ notuje pogłoskę o wyzwanii redaktora „Głosu Prawdy“ Wojciecha Styczniewskiego przez gen. Szeptyckiego. (Wiadomość ta, ze względu na zestawienie nazwisk, wywołać może rzeczywiste zdumienie. (Prz. Red.)

## Listy do Redakcji.

Do Pana Redaktora „Dziennika Wileńskiego“ w Wilnie.

Na podstawie art. 21 Tymczasowych przepisów Prasowych z dnia 7 lutego 1919 r. (D. P. P. P. Nr. 14 poz. 186) proszę o zamieszczenie poniższego wyjaśnienia w najbliższym numerze Pańskiego pisma:

„W Nr. 161 „Dziennika Wileńskiego“ w artykule „podtrzymywanie przez władze drożyzny“ w ustępie drugim wspomnianego artykułu umieszczono wzmiankę jakoby Urząd do walki z lichwą i spekulacją spowodował zwyżkę 50% cen w cukierniach z muzyką, podając jako przykład cukiernię „Switezianka“.

Po przeprowadzeniu dochodzenia w tej sprawie, stwierdza się, iż zwyżka referatu do walki z lichwą Komisarza Rządu na m. Wilno, ani też wogóle nie ma wniosek jakiegokolwiek urzędnika, lecz na podstawie zbadania kalkulacji cen przez Komisję Rzecznawców Komitetu Obywatelskiego do walki z drożyzną w Wilnie“.

Za Delegata Rządu W. Makarow.

# Kronika wileńska.

## Urządowe.

**Danina lasowa.** Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych okólnikiem z dnia 22.X—r. b. zaznacza, że w poszczególnych lasach własności prywatnej, gdzie prawomocnymi decyzjami powołanych organów dozwojony został wyrąb lasu z prawem zamiany wyrąbanej przestrzeni na inne użytki, z przestrzeni tych odejmowanych kulturze leśnej należy pobrać daninę, traktując je tak jak gdyby zamiany w użytkowaniu nie zaszyły.

(s)

## Z miasta.

**Przystanki autobusów.** Jako jednego z korzystających z komunikacji autobusowej, obeszła mnie wiadomość o skasowaniu przystanku przy sądach, a więc dogodnym dla udających się na targ na placu Łukiszskim, dla młodzieży z sąsiednich szkół, dla obozowego szpitala św. Jakóba, dla licznej rzeszy interesantów i pracowników sądowych, a przenoszenie przystanku na wprost ul. Dąbrowskiej. Dla kogo on tam będzie potrzebny? Chyba dla bardzo niewielkiej ilości pasażerów.

Ale zresztą, o co się spierać. Jeśli weźmiemy na wzór większe miasta (Warszawa, Łódź) to tam tramwaje zatrzymują się na skrzyżowaniach większych ulic i placów. Czy to komu może przeszkadzać, że, aż trzeba uzyskiwać specjalne pozwolenia na zatrzymywanie się autobusów?

**Towary łotewskie na rynku wileńskim.** W związku z drożyzną produktów pierwszej potrzeby w naszym mieście w sklepach wileńskich ukazało się masło sprowadzone z Łotwy. Równocześnie w tajnem handlu pojawiły się papirosy pochodzenia łotewskiego.

**Wzrost drożyzny.** Według dokonanych obliczeń cen przedmiotów pierwszej potrzeby w Wilnie drożyzna w ciągu miesiąca październik wzrosła o przeszło 11 proc. W związku z tem pensje dozorców domowych w domach pierwszej kategorii i pierwszej klasy wynoszą na listopad 77 zł. 45 groszy.

**Koncesje na sprzedaż wódek w 1925 r.** Komisja wojewódzka ustaliła już ilość i miejsca sprzedaży napojów spirytusowych w Wilnie. Ilość miejsc sprzedaży pozostała niezmienną i wynosi 72 punkty, w tem 29 restauracji i 43 sklepy wódczane. W ciągu bieżącego roku ilość restauracji zmniejszyła się o 4 natomiast wzrosła odpowiednio liczba sklepów wódczanych. Zmniejszenie się ilości restauracji należy przypisać pewnej stagnacji w naszym mieście.

**Zeznania o obrocie z wyzysku.** W myśl rozporządzenia Min. Spraw Wewnętrznych z dn. 15 października 1924 r., zeznania o obrocie, osiągniętym z wyzysku i drobnej sprzedaży trunksów w pierwszym półroczu roku kalendarzowego 1924 winny być złożone władzom skarbowym najpóźniej do dn. 25 listopada 1924 r. na drukach, przepisanych dla wymiaru państwowego podatku przemysłowego, na których słowa „państwowego podatku przemysłowego” należy zastąpić słowami: „podatku wojewódzkiego od wyzysku i drobnej sprzedaży trunksów”.

**Ze zboru ewangelicko augsburskiego.** Pastor zboru wyznania ewangelicko augsburskiego w Wilnie Zygfryd Loppe, który objął stanowisko po pastarze Andrzeju Needra, obecnie znajdującym się w Łotwie, został mianowany kapelanem wojsk polskich. (l)

**Dr. Szabad myśli że jest w Palestynie.** Takie przypuszczenie powstaje w umyśle zdziwionego przechodnia, gdy wpadnie mu w oko tabliczka z nazwiskiem wspomnianego wyżej „działacza” żydowskiego, umocowana na drzwiach frontowego domu w którym mieszka (W. Pohulanka d. N) na której nadpis żydowski figuruje u góry, pod nim zaś polski!

Dziwniejsze że „działacz”, jako członek inteligentny nie zna przepisów obowiązujących w kraju, gdzie mieszka, a które zezwalają tolerancyjnie na umieszczanie nadpisów w językach mniejszościowych, (a więc i żydowskim) lecz

tylko na drugim miejscu, u dołu, lub z prawej strony.

Przypominamy więc d-rowsi Szabadowi raz jeszcze, że Wilno nie Palestyna, Polacy nie „mniejszość”!

**Niemożliwe chodniki.** Chaos w dziedzinie naprawy chodników trwa w dalszym ciągu. Rozwala się dobre drewniane chodniki zamieniając je na betonowe, w jednym miejscu, w drugim zaś nie reperuje się poniszczonych skandalicznie chodników.

A więc w śródmieściu na ul. Arsenalskiej chodnik drewniany obok parku przy pałacu tyszkiewiczowskim zniszczony jest na znacznej przestrzeni. Co kilka kroków to brakuje jednej lub paru desek, zaś w miejscach gdzie brak ich tworzą się głębokie szeliny, jedna z nich, głębokości 1/2 metra, szczególnie zagraża nogom przechodników.

Na W. Pohulance, nie dochodząc cerkwi, jak również na Małej i na odcinku Zakretowej pomiędzy cerkwią a Wydz. Przyrodniczym U.S.B. również chodniki drewniane są znacznie poniszczony, zaś naprzeciw wspomnianej filii Uniwersytetu wogóle brak chodnika!

Na ul. Wileńskiej nie dochodząc Zielonego mostu wspaniała betonowy chodnik przy nowo wybudowanej kamienicy, urywa się nagle i dalej, przy składzie drzewa (d. № 56) kawał ulicy całkiem nie posiada chodnika! Takie mozajki stanowią są nie do pomysłenia w mieście europejskiem!

**Wielka niedogodność.** Piszą nam: Ogólnie znana czytelnia im. Tomasza Zana przy ul. św. Anny, godną jest wszelkich pochwał i poparcia.

Jest to miejsce, „gdzie za niewielką opłatą, w przeciągu kilku godzin, można przegadać pisma i gazety, czytać książki, lub odrabiać ćwiczenia szkolne, w specjalnie do tego przeznaczonych pokojach (osobno dla dziewcząt i chłopców). Wszędzie panuje ład i porządek. Wszystko czyste i schludne. Atmosfera cała przepojona polskością.

Młodzież, zwłaszcza z rozpoczęciem roku szkolnego, tłumnie tu uczęszcza. Tu również idzie niezamożny inteligent, rzemieślnik i t. p.

Otóż wielką niedogodnością tej zaenaj instytucji jest to, iż ostatnimi czasy, z powodów technicznych i finansowych, czytelnia ta czynna w dniu powszednie niedługo w przeciągu całego dnia, w doie świąteczne i niedziele bywa stale zamknięta!

Stan taki należy określić jako w najwyższym stopniu anormalny, bowiem właśnie w niedziele i święta podobna instytucja powinna być czynną w każdym razie. Inaczej bowiem dzieje się wielka krzywda tym czytelnikom, którzy nie mając czasu lub nawet i środków by uczęszczać w dniu powszednie, pragnęli by „przy niedziel” lub „przy święcie”, przejrzeć gazety, lub coś poczytać.

Ludzie ci bowiem nie mogą pójść do czytelnia, pójdą do szynku.

Przeto należy uruchomić czytelnia i w dniu świąteczne, dając ludziom godziwą rozrywkę, połączoną z pożytkiem dla umysłu i duszy!

Wogóle ze smutkiem należy zaznaczyć, że mimo, iż tu na kresach ludność powinna być zalana książkami polskimi, dostęp do nich, jak dotychczas, dla szerokiej warstw, jest wielce utrudniony!

**Zatwierdzenie konfiskaty „Krynicy”.** Dnia 6 listopada r. b. sąd okręgowy na posiedzeniu gospodarczym w I wydziale karnym zatwierdził areszt nałożony przez p. komisarza rządu na Nr. 28 tygodnika białoruskiego „Krynica”. Jak z tego widzimy, zarządzona konfiskata okazała się słuszną. (s)

**Nowe autobusy.** Spółka akcyjna „Autopol” otrzymała już od urzędu wojewódzkiego koncesję na prawo ruchu autobusowego w mieście. W pierwszym rzędzie, jak dowiadujemy się, uruchomiona będzie linja Snipiszki od ul. Werkowskiej do dworca kolejowego.

Powyzsza firma zobowiązała się uruchomić (systematycznie) do dnia 5 lutego 1925 r. dwaście 40 osobowych autobusów francuskiej firmy „Bertiet”. (s)

## Sprawy miejskie.

**W sprawie wynagrodzenia pracowników miejskich.** Na posiedzeniu zarządu oddziału wileńskiego związku pracowników miejskich, w związku ze sprawozdaniem wydelegowanych na zjazd pracowników komunalnych, który odbył się w Warszawie w końcu ub. m., pp. Fryczyńskiej i Kostrowickiego, odczytany był projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o dostosowaniu uposażenia pracowników związków komunalnych do uposażenia funkcjonariuszów państwowych.

Po zaznajomieniu się z treścią projektu i poprawkami do odnoszących paragrafów, uchwalonemi przez zarząd główny, zebrani zdecydowali poprawki zarządu głównego zaakceptować.

Główną poprawką jest ta, że pobory pracowników miejskich nie zależą od liczby ludności miast, jak ustala rządowy projekt, lecz wprost dostosowują się do poborów funkcjonariuszy państwowych według grup uposażenia, ustalonych przez ustawę z dn. 9 października 1923 r. (l)

## Sprawy szkolne.

**Zatwierdzenie etatów prefektów.** Władze szkolne zatwierdziły etaty prefektów szkół średnich wyznań ewangelicko-reformowanego i ewangelicko augsburskiego.

Prefektem dla wyznania ewangelicko reformowanego został ks. Jan Kurnatowski, dla wyznania zaś ewangelicko augsburskiego pastor Zygfryd Loppe. (l)

## Sprawy akademickie.

**Tydzień Akademika.** Komitet organizacji „Tygodnia Akademika” przekazał Okręgowej Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Wilnie do rozprzedaży przez urzędy pocztowo-telegraficzne znaczeków „Tygodnia Akademika”, na kwotę 4080 zł.

**Ogólna krajowa loteria fantowa „Tygodnia Akademika”.** Od dnia dzisiejszego rozpoczyna się rozprzedaż losów 1-jej ogólnokrajowej loterii fantowej „Tygodnia Akademika”.

Cena losu tylko 1 zł. Co piąty los wygrywa. Wśród fantów znajdują się tak cenne objekty jak: koń z powozem, 2 samochody, 5 wagonów węgla, garnitury mebli, maszyny rolnicze, rowery, inwentarz żywy, dywany, serwisy, 4.000 szt. platerów, biżuterja, maszyny do pisania i szycia, ubrania itp. Ogólna wartość fantów 200.000 zł.

Losy są wykonane w ten sposób, iż nabywający je odrazu dowiaduje się czy wygrał czy też nie. Nabywać losy można codziennie w cukierni Sztalla (róg Tatarskiej) od g. 5—7 wiecz. oraz u kolporterów. Wygrane będą wydawane od 16 b. m.

**Zrzeszenie asystentów Uniwersytetu.** Władzom administracyjnym został złożony do zatwierdzenia statut „Zrzeszenia Asystentów Uniwersytetu Stefana Batorego”. Celem powyższego zrzeszenia będzie działalność naukowa, zbliżenie asystentów na polu towarzyskiem i wzajemna pomoc. (s)

## Sprawy kolejowe.

**Przyjazd komisji M. K.** Przyjazd komisji Min. Kolei do Wilna, która przeprowadzić ma regulację etatów oraz przygotować przedwstępne prace organizacyjne odłożony został do miesiąca przyszłego.

Nadmienić należy, iż komisja ta objechała już dyrekcję małopolskie, poznańską i radomską. (k)

**Redukcja.** W związku z nadchodzącą zimą i niemożnością prowadzenia prac ziemnych jak i konserwacji, pracownicy drogowi sezonowi zostali zwolnieni ze służby. (k)

## Sprawy robotnicze.

**Stan bezrobocia.** W dniu 10 listopada r. b. ogółem było zarejestrowanych bezrobotnych 997 osób, z czego 618 mężczyzn i 379 kobiet. W ciągu pierwszego tygodnia b. m. zarejestrowało się nowych 109 osób, z których 20 umysłowo pracujących. Otrzymało pracę w zeszłym tygodniu około 30 osób.

## Sprawy samorządowe.

**Otwarcie Zjazdu Państwowych i samorządowych lekarzy weterynaryjnych Województwa Wileńskiego.** W dniu 21 b. m. o godz. 10-ej rano odbędzie się otwarcie zjazdu państwowych i samorządowych lekarzy weterynaryjnych Woj. Wil. z następującym porządkiem dziennym:

I. Walka z chorobami zaraźliwymi zwierząt w oświetleniu państwowych organów weterynaryjnych: a) Nosaczka koni, b) zaraza płucna bydła, c) wścieklizna, d) świerzba, e) choroby trzody chlewnej.

A) środki lekarskie dla państwowych lek. weter.

B) Dokonywanie szczepień ochronnych, leczenie taksa laborum.

C) Dozór sanitarno weterynaryjny na kontrolnych stacjach granicznych. Kontrola dozoru weterynaryjnego ze strony państw. administracji weterynaryjnej.

D) Ustalenie dozoru sanitarno-weteryn. na granicznej linii kordonowej.

II. Organizacja samorządowa weterynaryj.

1) Stosunek państwowej weterynaryj do samorządowej, 2) współdziałanie przy wale z epizootjami, 3) lecznictwo weterynaryjne (lecznica, ambulatorja), 4) dozór sanitarno-weteryn. w rzeźniach, jatkach, masarniach, na targach, jarmarkach i t. p., 5) organizacja systemu oględzin bydła w związku z wydawaniem paszportów.

III. Organizacja komunalno-weterynaryjna w miastach.

1) Ustalenie urzędów weterynaryjnych do spraw miejskich, 2) walka z chorobami zaraźliwymi zwierząt (stajnia izolacyjna), 3) dozór sanit. weter. w rzeźniach stacji miejskiej, jatkach, masarniach itp., 4) dozór nad oborami, stajniami, urządzenie wzorowej kuźni.

IV. Pracownia rozpoznawcza.

1) O potrzebie zachowania pracowników do badań rozpoznawczych dla kresów wach. w Wilnie, 2) dyferencjalna diagnoza przy określeniu chorób zaraźliwych, 3) przysyłanie materiału do badań rozpoznawczych, 4) o urządzeniu kursów dopelniających dla lekarzy weterynaryjnych przy wspomnianej pracowni.

V. Wolne wnioski. (x)

## Pocztą i Telegraf.

**Telegramy „via Radio Warszawa”.** Telegramy adresowane do Ameryki Północnej, Środkowej i Południowej oraz do Indyj Zachodnich nie mogą być kierowane drogą „via Radio Warszawa”, o ile nadawane są w dniu sobotnie po godzinie 6-tej wieczorem, oraz przez całą dobę w dzień niedzielny. Podawcy powyższych telegramów we wskazanym okresie czasu, muszą wskazywać jedną z innych dróg kablowych podanych w taryfie telegraficznej. (x)

**Nowe udoskonalenie w technice telefonów.** Przy budowie linii telefonicznych w okręgu Dyrekcji Wileńskiej mają w najbliższym czasie znaleźć zastosowanie t. zw. złączki aluminiowe do łączenia przewodów żelaznych.

Złączki aluminiowe, będące dotychczas w tym kierunku nowością, zapewniają większe pokonywanie oporu w miejscach złączenia przewodników. (x)

**Ruch pocztowy z Rosją.** W ostatnim czasie zauważono nadzwyczajne wzmoczenie ruchu pocztowego z Rosją.

Obrot korespondencji z Rosją w niektórych wypadkach przewyższa obrót wewnętrzny, z innymi dzielnicami Rzeczypospolitej. (x)

## Z życia stowarzyszeń.

**Walne Zebranie Członków Syndykatu Dziennikarzy Polskich** odbędzie się dziś, we środę (Zawalna 30, m. 20), o godz. 5-ej po południu—w drugim terminie o godz. 5 1/2.

Na porządku dziennym: sprawozdanie delegatów na zjazd warszawski i sprawy związkowe.

Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą.

**Prezydium Wil. Tow. Roln.** zawiadamia, że dnia 18 go listopada r. b. o godz. 11-ej rano odbędzie się w lokalu Wil. T-wa Rolniczego zwykłe zebranie Sekcji Hodowlanej W. T. R. z następującym porządkiem dziennym: Spra-

**WĘGIEL**

opałowy, kowalski, koks, z kopalń Górnośląskich

**KWAS**

siarczany i solny

**POLEWĘ**

do kafil

**SUPERFOSFAT**

Dostarcza po cenach konkurencyjnych i na dogodnych warunkach

Poznańskie Przedsiębiorst. Handlowe

**B-cia SZYMAŃSCY**

WILNO

ul. Wileńska Nr. 23. Tel. 4-32. 0

wzwanie p. Opackiego z objazdu obór i dyskusja na ten temat. Ostateczny podział obór zapisanych do Kolei Kontroli obór i ustalenie kolejności objazdu. Ustalenie opłat. Sprawy bieżące.

**Z życia „Rozwoju”.** Podaje się do wiadomości członków Zarządu T-wa „Rozwój”, że kolejne posiedzenie Zarządu, które miało odbyć się we środę dn. 12 listopada r. b. odwołuje się. O dniu następnego posiedzenia Zarządu, członkowie będą powiadomieni za pomocą zaproszeń.

**Two „Rozwój” komunikuje** sz. pp. członkom i sympatykom, że w przyszłą sobotę dn. 15.XI r. b. o godz. 9 wieczorem w sali T-wa (Trocka 11) odbędzie się wieczorek taneczny.

Cena biletów dla członków i uczącej się młodzieży jeden złoty, dla gości wprowadzonych dwa złote.

Równocześnie podajemy do wiadomości, że w nadchodzący poniedziałek dn. 17.XI poświęcony będzie odczytowi żydoznawczemu.

## Two Opieki nad młodzieżą.

W dniu 10.XI r. b. w sali posiedzeń urzędu wojewódzkiego odbyło się zebranie organizacyjne Towarzystwa Opieki nad Młodzieżą. Na powyższym zebraniu został szczegółowo przejrany, skorygowany i przyjęty projekt statutu, zaś na członków założycieli tego towarzystwa powołano między innymi p. kuratora Gąsiorowskiego, J. E. ks. Biskupa Michalkiewicza, senatora ks. Maciejewicza i p. dyr. Fiedorowicza. Obowiązkiem tych założycieli będzie w pierwszym rzędzie przeprowadzenie legalizacji statutu i zwołanie zebrania ogólnego. (s)

## Teatr, muzyka i sztuka.

**Teatr Polski (Lutnia).** Dziś i jutro wystawioną będzie po raz ostatni wytworna komedia Armont'a i Gerbidon'a „On, ona i mama” w p. Grabowska, Molska i Wyrywczem w rolach głównych.

**„Królowa brylantów”.** Dziś premjera nadwyras melodyjnej i efektownej operki Falla „Królowa brylantów”, z niezrównaną Wiktorją Kawecką w roli tytułowej. Balet pod kierunkiem J. Cioplińskiego wykona taniec węgierski.

**Z opery.** Zespół operowy rozpoczął przygotowania do wystawienia opery Münchejmera „Mazepa”.

Pozatem w przyszłym tygodniu wznówione zostaną opery „Rigoletto” i „Zydówka” w nowej obsadzie.

**Przedstawienia dla młodzieży szkolnej.** W nadchodzącą sobotę i niedzielę dane będą w Teatrze Polskim o godzinie 3 min. 30 po raz ostatni „Dziady”—Adama Mickiewicza. Ceny miejsc najniższe.

## Różne.

**Zarząd Wileńskiego Oddziału Ligi Morskiej i Rzeźnej,** składa podziękowanie pp. współwłaścicielom kino-teatru „Helios” za bezinteresowne użyczenie po raz trzeci lokalu, wraz z oświetleniem na urządzony w dniu 19 go października odczyt p. t. Port w Gdyni.

**Podziękowanie.** Zarząd Okr. Koła Związku Inwalidów Woj. Rzeczypospolitej Polskiej w Wilnie, ul. Ostrobramska Nr. 19, składa tą drogą serdeczne podziękowanie wszystkim Władzom miejskim, instytucjom, osobom prywatnym i całemu społeczeństwu, a przede wszystkim tym, którzy wzięli czynny udział tak w kwestii, jak i w Uroczystej Akademii.

Kwesta uliczna dnia 1 i 2 listopada b. r., oraz Uroczysta Akademia, dały dochodu ogółem 2743 zł. 90 gr.

Wydatki 414 zł. 75 gr.

Czysty zysk wynosi 2329 zł. 15 gr.

**Sprostowanie.** W niedzielnym numerze naszego pisma, w rubryce „Z karty żalobnej”, mylnie wydrukowano datę zgonu ś. p. Henryka Bukowskiego ze

Stockholmu, zmarłego dnia 11-go marca 1900 roku, zaś 5 marca 1923 roku, zakończyła życie córka jego s. p. Marja z Bukowskich doktorowa Władysława Horajewiczowa.

Zabawy.

Klub Szlachetki. Rada Gospodarzy zawiadania pp. Członków Klubu i Ich Rodziny, iż w dniu 13 listopada (czwartek) o godzinie 6 1/2 w lokalu Klubu będzie Czarna Kawa — połączona z działem koncertowym.

Sądy.

Sprawy mieszkaniowe. W dniu 13 listopada pod przewodnictwem sędziego honorowego Okręgowego Sądu w Wilnie,

p. K. Niedziałkowskiego, w obecności ławników: od właścicieli domów p. K. Wirszyło 1 od lokatorów p. M. Żejmo, odbędzie się kolejne posiedzenie Urzędu Rozjemczego do spraw najmu (Magistrat, pokój Nr. 128)

Do rozpoznania wyznaczono 12 spraw, w tem 7 spraw o eksmisję i 5 o ustalenie podstawowego komornego.

Z ruchu wydawniczego.

Nr. 45 „Myśli Narodowej“ zawiera następującą treść: Pilsudski ante portas — Adolf Nowaczyński. Sanacja Skarbu. Odpowiedź „dla p. Nowaczyńskiego“. Wasz świadek. „Dobra nowina“ dla bolszewików. Haeckeri w „Naprzodzie“ pisali.

Victoria Doriana Graya — Adolf Nowaczyński. Król Hiszpański o Lidze Narodów. Rosner-Leben, Kohneser konserwatywny angielskiego. Przywitanie Mac Donalda przez „Nasz Przegląd“. Szał Szwalbego. Szał Appenzelaka. Napady na pociąg — (a. n.). „Przegląd Myśliwski“ — (a. n.).

Nr. 45 „Szopki“ wśród bogatej treści zawiera ilustracje: rys. K. Grussa; Lewica francuska bijąca galijjskiego koguta, Nowa kombinacja korony Hohenzollernów, Za przykładem z góry, Z kącika małego Kazia i inne.

Odpowiedzi Redakcji.

W-niej „Czytelnicze“. Uwagi Szanownej Pani w sprawie słuszone, pod fałszywym skierowane adresem, każdy bowiem kulturalny człowiek, czytający gazetę wie, iż Redakcja żadnej odpowiedzialności za treść, tembardziej za układ i styl ogłoszeń nie ponosi. Jest to pewna ilość kwadratowych centymetrów, od przedana jednorazowo, lub na czas dłuższy klientowi, który zapewnia to miejsce treścią dowolną, z wyjątkiem rzeczy niedopuszczalnych na zasadzie ogólnie obowiązujących praw.

Jedynie w piśmie ludowym, uwzględniając pierwotny poziom i naiwność

maluczkich, niektóre redakcje zastrzegają sobie prawo selekcji ogłoszeń.

Ma Szanowna Pani słuszone, powiadając, iż „łatwo jest krytykować“, tylko trzeba doskonale znać przedmiot krytykowany, w przeciwnym wypadku naraża się na zarzut nieuctwa.

Nadesłane.

Wszystkim prenumeratorem naszego pisma wysyła firma Dr. A. Oetker (fabryka środków spożywczych) Oliwa pod Gdańskiem, nową książeczkę przepisów gospodarczych dla gospodyni. Spieszcie dziś jeszcze z wysłaniem pocztówki podając dokładny adres.

OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie Antoni Sitarz, zamieszkały w Wilnie przy ul. Sw. Michalskiej, pod Nr. 8 zgodnie z art. 1080 U.P.C. ogłasza, że w dniu 12 listopada 1924 r. o godz. 10 rano w Wilnie przy ul. Zawalnej Nr. 21—1 odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego Gustawa Szefflida, składającego się z umeblowania i naczyń kuchennych oszacowanego na sumę złotych 619.

Komornik Sądowy A. SITARZ.

Kino-Teatr „HELIOS“ ul. Wileńska 38. Dziś! Największa atrakcja Paryża! Stój, niewiasto, i opamiętaj się! „Kobieta na rozdrożu“ Wielki film 12 aktów 2 serje razem! Film, o którym mówi cały świat, ilustr. Przeszło 1000 baletnic i tancerek. 30 artystów wystawa! PRZEWYŻSZA WSZYSTKO DOTYCHCZAS WIDZIANE! Początek o godz. 5 ost. s. 10. Tylko dla dorosłych.

KINO-TEATR „Piccadilly“ ul. Wielka 72. Dnia demonstrują się 2 szlagery w jednym programie 1) Tajemnicze porwanie, 2) Między niebem a ziemią w 10 w. aktach. Zakończenie wielkiej eposy OSTATNIA MISJA JUDEXA z całkowitem powtórzeniem 2 poprzednich serj. W roli głównej RENE CRESTE i KAKAN IIN.

KI „LUX“ ul. Mickiewicza 11. Dla młodzieży dozwolone. Dziś! „Wśród Ognia i Bestyj“ dramat sensacyjno-cyrkowy w 6 akt, ilustrujący tragiczne dzieje ludzi niepewnych jutra. W roli głównej najmłodsza artystka na kuli ziemskiej trzynieltna NELLI STRANZ z swoją trupą lwów. Od godz. 1—5 ceny 60 gr. Od 5 ceny od 1 zł.

KINO TEATR „POLONJA“ ul. Mickiewicza 22. Dyr. G. Slepjan. Największa atrakcja Dom Handlowy „POTASZ i PERLMUTTER“ Szampańska farsa w 9 akt. HUMORI! DOWCIP! SMIECH! OSTATNIE MODY! Sensacyjne przygody kupca żydowskiego w Ameryce i romans jego zakochanej córeczki. UWAGA: od godz. 4 do 6 po pol. cena biletów 1 złoty.

LAMPY NAFTOWO - ŻAROWE „PETROMAX“ Najlepsze oświetlenie dla miast, dworców kolejowych, fabryk, folwarków, placów, robót sezonowych. Najbardziej rozpowszechnione w świecie z powodu: najwyższej siły światła (maximum oszczędności) estetycznego wyglądu oraz innych zalet jako to: prosty sposób użycia, wytrzymałość podczas wiatru i burzy, mocna odporna konstrukcja. Z powodu zastosowania nowego regulatora dostępu powietrza, mogą być używane poza naftą również benzol lub spirytus, nie zmieniając uprzednio nic w konstrukcji lampy. Lampy wykonywane są o sile światła 200, 400 i 800 świec. Siatki żarowe są miękkie i elastyczne nie podlegają więc niszczeniu w drodze, ani w użyciu. Wszystkie zalety gwarantuje tylko oryginalna lampa „PETROMAX“ wyrobu fabryk EHRICH i GRAETZ, Tow. Akc. WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ „AUER“ K. MOKRZYŃSKI Warszawa, Marszałkowska Nr 137. Tel. 7-47.

FABRYKA DO BIELIZNY M. KORENGOLDI & S. WILNO. ZA NAJLEPSZĄ WYSTRZEGAJ SIĘ FALSYFIKATÓW. OGŁOSZENIE. Dnia 14 listopada 1924 roku o g. 11 przed południem, na stacji Wilno, w Ekspedycji Towarowej odbędzie się publiczna licytacja nieodebranych przez adresatów następujących przesyłek: 1) 1 cysterna oleju gazowego wagi 15580 kg. 2) 1 skrzynia wentylator 66 3) 1 skrzynia gilz 48 Przeznaczone na sprzedaż towary mogą być obejrzone bezpośrednio przed licytacją.

Przychodnia Kliniki Chorób Dziecięcych Uniwersytetu Stefana Batorego z dniem 1-go listopada zostaje przeniesiona z lokalu przy ul. Sawicz Nr. 15, do Kliniki chorób dziecięcych na Antokolu (Szpital Wojskowy, pawilon Nr. 31). Przyjęcia chorych codziennie oprócz niedziel i świąt, o godz. 9 rano, leczenie lampą kwarcową.

KOBIETA-LEKARZ Dr. Piotrowicz Jurtzenko Ordynator Szpitala Sawicz Choroby skórne i weneryczne ul. Zawalna Nr. 22 Przyjmuje wyłącznie panie od godz. 2 1/2—4 po poł.

Dr. Leon Ginsberg Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Ul. Trocka 3 róg Wileńskiej, od 8 1/2 do 11 1/2

Akuszerka z Warszawy udziela porad słabszym. Przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. Mickiewicza 46-6

Dr. medycyny B. SZYRWIND Choroby: skórne, weneryczne, syfilis. Wielka 19. 10—1 i 4—7.

Dr. POPILSKI Choroby skórne i weneryczne. W. Pohlulanka 2, róg Zawalnej 10—1 i 5—7.

Dr. med. Antoni Hołowko choroby kobiece Zawalna 11 m. 1 od 12—1 i 5—6.

Dr. Wołodzko ordynator szpitala Sawicz Choroby skórne i weneryczne. Od godz. 12—2 i 5—6. Zawalna 22.

Dr. ŁUKIEWICZ Choroby skórne i weneryczne. przyjmuje od godz. 4—7 pop. Ul. Ad. Mickiewicza 9, — wejście z ul. Śniadeckich 1.

Dr. Choromańska Choroby jamy ustnej sztuczne zęby na złocie i kauczuku Róg pl. Napoleona (były Murawjewa) i ul. Biskupiej Nr 10 od 8—9 1/2 3—6.

Dr. Blumowicz choroby weneryczne, syfilis i skórne. ul. Wielka 21. 9—1 i 3—7.

Drogerja w Poznaniu trzydziści lat dobre prosperująca do sprzedania. Koncesja i dwupokojowe mieszkanie zapewnione. Cena 18 000 zł. wplaty dziesięć Oferty do Biura Ogłoszeń „Par“, Poznań, 27 Grudnia 18 pod Nr 60 232.

Elektromonter przerabia stare i nowe instalacje elektryczne szybko i tanio w g nowych przepisów. Mostowa 11-a m. 4.

OKAZYJNIE sprzedam interes techniczny za 14,500 złotych dający dochodu 2000 złotych miesięcznie, centrum Bydgoszczy, trzypokojowe mieszkanie z wygodami, meble, maszyna do pisania, telefon, motocykl z wózkiem. Biuro ogłoszeń Webers Bzdgoszcz. Jagiellońska 6.

Przybiłkąt się duży piśmiński czarny, podpalany. Odebrać w ciągu 10 dni. Legionowa 6, m. 2 Jurewicz Kazimierz.

Zgubiono dnia 2 go listopada stopa koła Kościoła św. Jerzego książkę p. t. „Nauka Fizyki“. Poszkodowany zechce zwrócić się do Administracji „Dziennik Wil“ po odbiór takiej. 0

Zg. tymczasowe zaświadczanie demobilizacji wyd. przez O. Z. U. Poznań na imię Włodzimierza Wiaczysława, zam przy ul. Turgielskiej 9 ulewiała się.

Zgub. paszport niem. za Nr. 20919 wyd. na imię Racheli Jonel, zam. przy ul. Pilsudskiego 23, ulewiała się.

WSZECHSWIATOWEJ SŁAWY „UNDERWOOD“ Ostatni model cichopisząca. Podróżna mała za pół ceny. Maszyna do liczenia oryg. szwedzka „ODHNER“ SZAPIROGRAFY, WSTĘGI I DODATKI. MIECZYŚLAW ŻEJMO WILNO, ul. Mickiewicza 24. Telefon 161.

Żądajcie wszędzie KALOSZE znanej SZWEDZKIEJ fabryki „GISLAVED“ żądajcie wyłącznie z czerwonym stemplem co oznacza 1 gatunek CAŁKOWITA GWARANCJA ZA JAKOŚĆ

Węgiel kamienny Górnośląski i Dąbrowiecki Orzechowy i kostkowy z dostawą od 1-ej tonny. Zamówienia TARTAK CHWOLESA Piromont Nr. 6. Telef. 365

Kurs Lekcyj kaligrafji kreślenia oraz miernictwa praktycznego wykładu Profesor b kursów miernictwa Bazylińska 1 obok Ostrej Bramy od 4 6 pop. 9

Mieszkanie z 3 pokojami i kuchni w pobliżu dworca natchyniast do odstepienia. Łokiec 3, m 8 1

Pżyczai 2000 złotych na 6 miesięcy poszukuj pod zabezpieczenie hipoteczne domu w Wilnie. Adres ze wskazaniem warunków składać w administracji Dziennika Wileńskiego dla „2000“.

Pianino Muehlbacha sprzedaje. Zgłaszać się: Garbarska Nr. 1 m. 29 godz. 5—7.

Przyjmę na mieszkanie pana z całodziennym utrzymaniem Wielka 3—10.

Pokój dla kawal. z osobnym wejściem do wynajęcia. Popowska 9 m. 3, od 12—3

FIRMA „EXPRESS“ WILNO, ul. Portowa 7 Poleca PILSNIAKI NAJLEPSZEGO GATUNKU.

OGŁOSZENIE. W dniu 14 listopada r. b. o g. 11 przed południem odbędzie się w Starostwie powiatu Wileńsko - Trockiego (Ostrobramska 6) licytacja na jednego konia. (—) B. GRABOWSKI Starosta pow. Wileńsko - Trockiego.

AMOL oddawna znany i wypróbowany środek domowy jest znów we wszystkich aptekach i składach aptecznych do nabycia. AMOL używa się z bardzo dobrym skutkiem przy reumatyzmie, iszias, bólu głowy i zębów, i t. d., jest prócz tego przyjemnym ożewiającym środkiem kosmetycznym do pielęgnowania jamy ustnej, do nacierania po goleniu i t. d. AMOL powinien być zatem w każdym domu, gdyż odda on każdemu nieocenione przysługi.